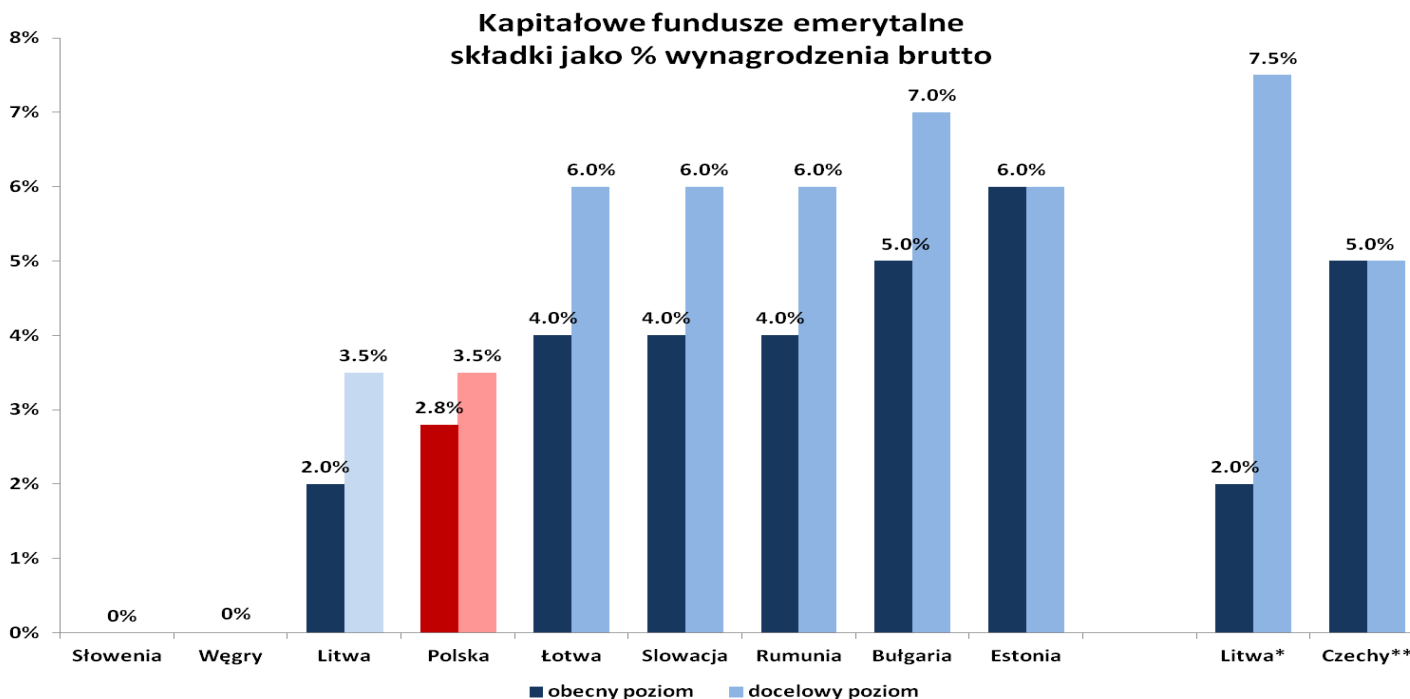


Konferencja prasowa
Forum Obywatelskiego Rozwoju

28 czerwca 2013 r.



Spośród krajów regionu, które rozpoczęły budowę II filara, tylko Węgry zdecydowały się na de facto nacjonalizację oszczędności emerytalnych swoich emerytów. Pozostałe kraje stopniowo podnoszą wysokość składek do II filara.

Polska po pierwsze obniżyła w 2011r. wpłaty do drugiego filara do niskiego poziomu, a po drugie – wedle propozycji raportu – ma da łączyć do orbanowskich Węgier, gdzie nagromadzone oszczędności emerytalne miałyby być – przynajmniej w części – przejęte przez ZUS, czyli budżet.

„Przegląd funkcjonowania systemu emerytalnego”

Art. 32. 1. Rada Ministrów dokonuje **przeglądu funkcjonowania systemu emerytalnego** po wejściu w życie ustawy i przedkłada Sejmowi informację o skutkach jej obowiązywania wraz z propozycjami zmian nie rzadziej niż co 3 lata.

Dz. U. z 2011 r. Nr 75, poz. 398, z późn. zm.

Raport: 149 stron

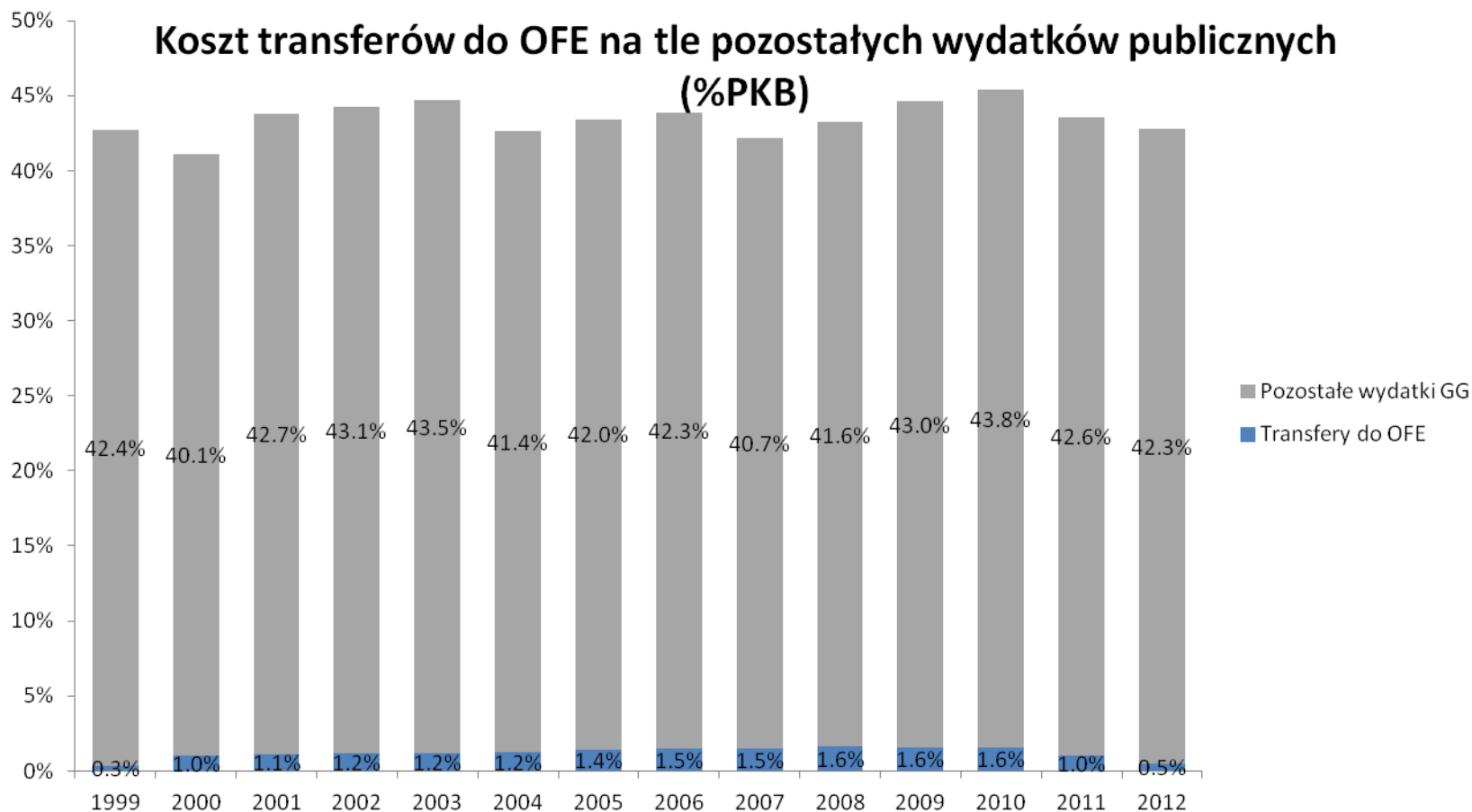
w tym:

1 akapit (5 linijek) o KRUS*

1 akapit (9 linijek) o służbach mundurowych, sędziach i prokuratorach

1 akapit (12 linijek) o emeryturach górniczych

**Raport wybiórczo koncentruje się na II filarze systemu emerytalnego (80 stron),
pomijając kwestie przywilejów emerytalnych.**



Przez cały okres funkcjonowania, roczne koszty budowy II filara nie przekraczały równowartości 4% wydatków publicznych. Za wzrost długu publicznego odpowiadają wszystkie wydatki publiczne, a nie tylko II filar systemu emerytalnego.

Bez powstania II filara systemu emerytalnego dług publiczny byłby najprawdopodobniej istotnie wyższy niż 38% PKB i byłby zapewne zbliżony do jego obecnego poziomu – warto zauważyć, że zarówno przed powstaniem II filara w latach 1995-1998, jak i po jego powstanie w latach 1999-2012 deficyt sektora finansów publicznych był niemal identyczny i wynosił 4,6% PKB.

Efektywność z jaką oszczędności emerytalne Polaków są inwestowane w ramach II filara systemu emerytalnego zależała i zależy od regulacji uchwalonych przez rząd.

FOR dostrzegł potrzebę zwiększenia efektywności II filara. W 2011 roku proponowaliśmy szereg zmian*, które przyczyniłyby się do wzrostu emerytur Polaków w przyszłości. Te zmiany obejmowały m.in.:

- likwidację opłaty od składek (obecnie 3,5%):
- zwolnienie PTE z opłat na rzecz ZUS, KNF oraz RU
- zniesienie wymogu zarządzania aktywami emerytalnymi przez PTE
- zmianę systemu kar za odchylenie od benchmarku połączone ze zmianą benchmarku na zewnętrzny
- dopasowanie portfela inwestycyjnego do wieku ubezpieczonego
- rozszerzenie możliwości inwestycyjnych OFE

Proponowane przez FOR (a także m.in. przez ministra Boniego) zmiany nie zostały wprowadzone - działania rządu zamiast na poprawie efektywności systemu emerytalnego (podniesiono tylko limit inwestycyjny na akcje, zniesiono akwizycję) skupiły się na przejmowaniu oszczędności emerytalnych Polaków w celu poprawy bieżącej sytuacji finansów publicznych.

Profesorowie Otto i Wiśniewski w imieniu KOBE zauważają, że twierdzenie, że stopy zwrotu w I filarze (ZUS) były wyższe niż w II filarze (OFE) jest nieprawdziwe

Miara efektywności inwestowania 2000-2012	OFE	ZUS
Średnioroczna stopa zwrotu (średnia geometryczna)	8,92% brutto i 8,13% netto	6,75%
Wewnętrzna stopa zwrotu (po opłatach	6,12% netto	5,70%

W raporcie porównuje się stopy zwrotu OFE i ZUS liczone różnymi metodami, co jest ewidentnym błędem, ale tylko w takim ujęciu można starać się pokazać przewagę ZUS. Stosując tą samą metodologię dla obu instytucji otrzymamy wyniki pokazujące wyższą efektywność OFE.

Poza tym tylko w OFE mamy stopy zwrotu od aktywów, bo w ZUS nie ma żadnych aktywów.

Raport rządowy omawiając koszt finansowania II filara systemu emerytalnego koncentruje się na:

- 1) wzroście podatków
- 2) obniżeniu wydatków prorozwojowych
- 3) wzroście długu publicznego

tylko mimochodem wspominając o możliwości ograniczenia wydatków socjalnych (których istotna część trafia bynajmniej nie do najbardziej potrzebujących) i nie wspominając o możliwości ograniczenia nieproduktywnych wydatków sektora finansów publicznych.

Wedle analiz FOR z 2011r. kontynuacja budowy II filara systemu emerytalnego finansowana wpływami z prywatyzacji oraz redukcją nieproduktywnych wydatków publicznych (źle adresowane wydatki socjalne i ulgi podatkowe, wysokie koszty funkcjonowania państwa) wzmocniłoby wzrost gospodarczy będzie sprzyjać wzrostowi.

W porównaniu z tym wariantem kolejny skok na oszczędności emerytalne Polaków osłabi ten wzrost.

W raporcie rządowym znajduje się propozycja tylko jednego modelu wypłat emerytur z II filara:

„(...) wprowadzenie stopniowego przenoszenia środków z OFE na subkonto w ZUS na 10 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego i wypłata świadczenia emerytalnego oraz jego waloryzacja na takich samych zasadach, jak obowiązujące w I filarze. (...)”

Taka propozycja oznaczałaby częściową nacjonalizację oszczędności emerytalnych zgromadzonych w OFE.

W ogóle nie są rozważane alternatywne rozwiązania np. wypłata dożywotnich świadczeń przez prywatną instytucję albo stopniowe przenoszenie środków z OFE na subkonto w ZUS przez 10 lat po osiągnięciu wieku emerytalnego (analogiczny suwak bezpieczeństwa jak w wariantcie rządowym zabezpieczający przed ryzykiem „złej daty”, ale jednocześnie umożliwiający o 10 lat dłuższe inwestowanie na rynku kapitałowym, z korzyścią dla przyszłego emeryta).

Świadczy to o tym, że dla autorów raportu najistotniejszą kwestią jest możliwie szybkie przejęcie przez ZUS oszczędności osób zbliżających się do emerytury niż zaprojektowanie najkorzystniejszego dla nich systemu wypłat.